
"Zygmunt III na ziemi", Janina Gebethnerowa, "Głos Plastyków", R. III : [recenzja]

Ochrona Zabytków 2/2 (6), 140

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wano ją. Przeprowadzono próby z polichromowaniem wieży. Zaprojektowano odbudowę dachów wklęsłych zniesionych w r. 1911. Rynek Starego Miasta: Wykonano projekt zabudowy i odbudowy (inż. R. Sławski i Z. Zieliński). Przewidziana rekonstrukcja d. wagi, odwachu i domów budniczych, w których odkryto kolumnienki podsieniowe. Według wiadomości archiwalnych na Rynku znajdowały się także Sukiennice. Dzisiejsza ulica Wiankowa mogła być ich pasażem. Odkryto także d. arsenał. W kilku kamienicach zewnętrznej zabudowy Rynku dokonano nowych odkryć. — Katedra: Odsłonięto portal gotycki zachodni i szkarpy oraz okna gotyckie w nawie głównej. Projektuje się regotycyzację korpusu głównego od zewnątrz i wewnątrz. Płn. ściana nawy głównej już ukończona. W prezbiterium rekonstruuje się triforium. Od płn. pokryto łuk oporowy Ukończona na tej podstawie rekonstrukcja systemu łuków czyni zbędnym zakładanie projektowanego „gorsetu” żelbetonowego dla nawy głównej. Kaplice pozostaną barokowe. Zostały następnie zabezpieczone i częściowo zrekonstruowane w szczegółach kościoły, Bożego Ciała, św. Marcina, fara i św. Jana. Reasumując, można powiedzieć, że wszystkie niemal budowle zabytkowe są już zabezpieczone i częściowo prawie już odbudowane.

Zbigniew Zieliński, Fragment odkrytej baszty narożnej przy placu Wielkopolskim (nr 3, str. 204—207).

Odkryto jedną z baszt miejskich przy gmachu b. sądu apelacyjnego, wykonaną z cegły na granitowym podmurowaniu) szerokością na 3 m, wysokością 6 m). Mury miejskie mają być rekonstruowane na terenie od ul. 23 Lutego do ul. Wronieckiej.

OCHRONA PRZYRODY, Rocznik 18, Kraków 1948:

Gerard Ciołek, Piękno Przyrody i piękno sztuki w planowaniu przestrzennym (str. 24—40).

Krajobraz Polski dzisiejszej jest dziedzictwem przekazany nam przez przeszłość świata przyrody i cywilizacji ludzkiej. Dążenia do nadmiernych zysków gospodarczych odbijały się ujemnie na przyrodzie i kraj-

obrazie, podczas gdy wszelkie poczynania o charakterze idealistycznym przyczyniały się do ochrony i tworzenia nowych form, o wysokiej nieraz wartości. Dzisiejsza epoka, świadoma osiągnięć i błędów historii, posługuje się planowaniem celem wyzyskania sił ukrytych w terenie oraz przywrócenia równowagi w krajobrazie przez odbudowę utraconych elementów. Autor omawia historyczny rozwój umiłowania przyrody, jako tworzenia formowanego przez człowieka. Dopiero wiek XVIII odkrywa w ogrodach krajobrazowych piękno wolnej przyrody. Postawa człowieka nabrała cech sentymentalnych. Inwestycje techniczne w drugiej połowie XIX w. nie liczą się z krajobrazem, co spowodowało pogorszenie się warunków życiowych. Reszty dokonały u nas obie wojny światowe. Dziś stoimy przed koniecznością podjęcia wysiłku celem zabezpieczenia ocalałych jeszcze wartości przyrody i w oparciu o nie do przebudowy krajobrazu w sposób celowy. Podstawą tych poczynąń są osiągnięcia ruchu ochrony przyrody, mającego u nas w latach 1900—1925 charakter konserwatorski. Podstawą współczesnej organizacji prac planowania przestrzennego jest gruntowna znajomość środowiska geograficznego terenu i jego historii, jako tych dwóch czynników, które go ukształtowały. Technika i potrzeby człowieka nie powinny zwalczać przyrody i niszczyć jej naturalnego piękna, lecz przeciwnie, podkreślać jej cechy, wydobywać jej piękno przez odpowiednie rozplanowanie terenu i celowe, pełne prostoty rozwiązanie dzieła inżynierskiego (np. zalew rożnowski). Odbudowa przyrody łączy się z odbudową człowieka, stając się pojednaniem świata cywilizacji ze światem wolnej przyrody w nowym, harmonijnym krajobrazie kulturowym.

GŁOS PLASTYKÓW, R. III.

Janina Gebethnerowa, Zygmunt III na ziemi (str. 51—53).

Historia pomnika, gdzie przypomniano, że już w roku 1608 Zygmunt III myślał o budowie kolumny dwukrotnie wyższej (zapewne ku czci poległych pod Guzowem 6. VIII. 1607).